# KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Lipca,
CZWARTEK,
ROK 1831,

№ 195.

WSPOMNIENIA.
Zgon Iwona Odrowąża Bisku: Krak: 1229.

Wczoraj kilka doniesień z *Kuiaw* i z *Płockiego* było zgodnych że z wojska nieprzyiacielskiego u *Nieszawy* przeprawiło się tylko do kilku tysięcy, Kozacy ośmielili się według swego zwyczaiu posunąć nawet o mil kilka, w niektórych miejscach zostali odparci, złapano ich kilku. Piechota sypała szaniec przedmostowy, lecz to wszystko znowu wróciło za Wisłę. — Wczoraj mnóstwo biegało rozmaitych wieści a szczególniej ta że *Rydigier* w tych dniach obiaduiąc u iednego z obywateli miał powiedzieć: „iuż nieprzyjdzie między nami do bitwy, bo w *Petersburgu* są ważne wypadki.“ Głoszono oraz iako wieść niepewną, że *Paszkiewicz* odebrał od Cesarza rozkaz albo natychmiast skończyć orężem z Polakami, albo się układać, albo się cofnąć z wojskiem. — Gazeta rządowa *Pruska* iuż była doniosła o zupełnem rozproszeniu korpusu *Giełguda*, a później że stracił nogę, później że znowu walczył, teraz zaś donosi iż z 2,000 wojska zbliżył się do granicy Pruskiej i prosił aby mu pozwolono wejść w *Prusy!* Może to taka iest prawda iak ta którą ogłosiły także gazety Berlińskie że *Warszawa* wysłała deputacją do *Paszkiewicza* z propozycją zawieszenia broni, na co zezwolił, zwłaszcza że ma rozkaz nienapastować tylko odpierać *Polaków*. Nakoniec też gazety donoszą że ieden z *Polaków* zastrzelił *Giełguda!* Na godzinę przed przyjściem tych gazet odebrano list z *Augustowskiego* donoszący o nowych zwycięztwach wojska *Polskiego* na *Żmudzi* i w *Litwie*. — Gazeta *Hamburska* zapewnia że rząd Wielkiego Xtwa *Badeńskiego* zezwolił aby w biórach, szkołach i wszelkich towarzystwach tegoż Xięstwa zbierano składki dla *Polaków*, a nawet członkowie tamecznego sejmu znacznie przyczynili się do tejże składki. — Onegdaj przybyły do *Warszawy* officer Polski z *Podola*, zapewnia że część powstańców *Podolsko-Ukraińskich* zbiera się na pograniczu *Besarabji*, i może połączy się z nowemi hufcami a nawet z powstaniem *Owruckiem*. — Cesarz *Mikołaj* ogłosił że do tylu kłopotów dołączył się nowy smutek z powodu zgonu Cesarzewicza W. Xcia *Konstantego*, po którym naznacza żałobę 3 miesięczną; donosi oraz że W. X. umarł na *cholerę* po krótkiem cierpieniu. — W *Peterzburgu* wzmaga się *cholera*; także iuż zaczęła sprzątać ludzi i w *Poznaniu*.

Słychać że Jenerał *Chrzanowski* mianowany będzie Jenerałem Dywizji. — Na wczorajszem posiedzeniu Sejmowem Izb połączonych znajdowało się wielu słuchaczów płci obiej, Posłowie otwarcie wynurzali zdania swoie o *Senatorach*, którzy opuścili ojczyznę. Niektórych broniono, usprawiedliwiano, na co w miarę słuszności i opinji odzywały się oklaski albo sykania. Po długich rozprawach, oddalono z Senatu Królestwa Polskiego, *Zamojskiego* Prezesa Senatu, Woiewodów: Wincentego *Krasińskiego*, Stani: *Grabowskiego*, *Czarneckiego*, Kasztelanów: Tomasza *Grabowskiego*, Alexandra *Potockiego*, *Walewskiego* i Biskupa *Gutkowskiego*, zaś zawieszono decyzją względem Xiążąt Maxy: *Jabłonowskiego*, Józ: *Lubomirskiego* i Hr. *Mostowskiego*. Kasztelan *Tysz*-

*kiewicz* uznany iako czynny w *Litwie* i popieraiący powszechną sprawę Polski; Biskup Chełmski *Szumborski* iedynie dla słabości zdrowia niemógł przybyć na Sejm. Poseł *Jasiński* wniosł, żepostępowanie Woiewody *Czarneckiego* tak iest oburzaiącem, iż dziwi się dla czego dotąd tenże za ieńca *Rossyjskiego* nie iest uważany i do *Częstochowy* odesłany. — Stosownie do uchwały Sejmowej, zaczęli zwiedzać Warszawskie więzienia Kasztelan *Lewiński*, tudzież Posłowie *Chełmicki* i *Gumowski*, dobrawszy Ludwika *Zalewskiego* Patrona. — Wczoraj wszystkich Szpiegów przeprowadzono od *Franciszkanów* do domu zarobkowego za Wolskie rogatki.— Pod *Włocławkiem* nasi wieśniacy złapali Kozaka przy którym znaleźli 300 dukatów.— Gazety *Paryzkie* donoszą, że w całej *Francji* trwa uzbroienie, a niektóre zapewniaią że Król *Francuzów* w mowie otwieraiącej sejm (poiutrze) doniesie, iż *Francja* ujmie się za *Polskę*.— Wczoraj wieczorem przyprowadzono do Warszawy przeszło 100 Jeńców nieprzyiacielskich i 2ch Szpiegów. — Zniwa iuż się zaczęły, spodziewany iest plon nadzwyczajnie obfity.

*Aniela czyli ślubna Obrączka, Powieść Narodowa.* Pierwsze pismo romantyczne z czasów naszej rewolucji z poezją iednego z najulubieńszych Poetów rewolucyjnych. Wyjdzie z druku z końcem bieżącego miesiąca. Ofiarowane przez Autorkę, iako pierwsza iej praca w ięzyku ojczystym, na pomnożenie nader iuż szczupłego funduszu Komitetu opiekuiącego się rodzinami walczących za nas woiowników. Cena zł. 5, znajdować się będzie u P. *Hugues* i *Kermen* i innych księgarniach. Szanowna Autorka poświęcaiąc tę piękną pracę na użytek tak szlachetny, zasługuie na wdzięczność Rodaków. — Onegdaj znany powszechnie *Mikołaj Chudzyński*, iako *Mecenas*, wprowadził pierwszy raz sprawę w Sądzie Appellacyjnym; przed odczytaniem iej wywodu, przemówił do Sędziów, prosząc z zwykłą sobie skromnością, o pobłażanie i względność, gdy nie prawo, ale 50cioletnie zasługi zjednały mu zaszczyt stawania w tak dostojnej Magistraturze. Głos starca prostotą i prawdą tchnący, ujął Sędziów i przychylność mu zjednał, był to widok rozrzewniaiący, był to tryumf cnoty.

*Jenerał Gubernator M. S. Warszawy.* — Wskutek zaniesionej przez Pułkownika *Słupeckiego* prośby, podaie do publi: wiadomości decyzją Sądu Woiennego Nadzwyczajnego pod d. 17 b. m. względem niego zapadłą. Sąd Woienny Nadzwyczajny dziś względem Pułkownika *Słupeckiego*, na zasadzie § 207, 210, i 279 Procedury Krymi: wydał decyzją kwalifikacyjną i postanowił aby Pułko: *Słupecki* aż do ukończenia całego biegu sprawy odpowiadał z wolności pod warunkiem nie oddalenia się za rogatki Warsza: i stawił się na każde zawołanie Sądu. Prezes Sądu *Węgierski* Jenerał Brygady.

Przed kilką dniami odwiedził swych przyiaciół w Warszawie Sztabs-oficer Polski maiący swą posiadłość w *Lubelskiem*, który na pierwszy odgłos wzywaiącej ojczyzny, pospieszył do szeregów woiennych, zostawiwszy małżonkę i 10ro dziatek! 11ste zaś, to iest najstarszy syn iego znajduie się iako żołnierz przy swym walecznym ojcu. Takich to obrońców ma teraz Polska, niedziw przeto że staie się przedmiotem uwielbień całej cywilizowanej Europy.— Będąc upoważniony do negocjowania akcjami *Posiłków Polskich*, mam zaszczyt donieść niniejszym Szanow: Publiczności, i dla łatwiejszego opłacania ratt, otrzymałem oprócz pierwszych 150 i 75 złotowych, ieszcze 100 i 50 złotowe kwity. Na gorliwe zaś usługi, tak dla osób z prowincji iako i ze stolicy, w powyż-

szych posiłkach udział mieć pragnących, w handlu moim przy ulicy Senatorskiej Nr 496 w każdym czasie gotów iestem. *A. Dal Trozzo.*

Pamiętnik *Niepodległość* zasługuie na uwagę publiczności. Obok gazet było potrzebnem pismo obejmuiące artykuły rozumowane o przedmiotach dotyczących się sprawy naszéj. Temu celowi odpowiada Pamiętnik *Niepodległość*. Między Artykułami znajduiącemi się w 7 wydanych dotąd Numerach wymieniamy, *Uwagi nad wolnością druku* w których na utrzymanie wpływu i godności dzienników szczególniej wzgląd iest miany. W rozprawie *Jaka siła moralna zrządziła i prowadzi rewolucję Polski*, dowodzi Autor, że potrzeba i żądza niepodległości narodowej, pierwsza iest przyczyną rewolucji, a w każdym przypadku osobiście honoru Narodowego, iest obowiązkiem Polaków i podstawą bytu. W artykule *Wybory*, rękojmie moralną, okazuie Redakcja potrzebę nowego prawa o wyborach przed zwołaniem nowego Sejmu, oraz rozszerzenia zakresu wyborców. O przyięciu Posłow z Wołynia itp. tak mówi Autor: „A najprzód, bracia nasi którzy powstaiąc w kraiu przez nieprzyiaciela zalanym, wszystko poświęcili, bo nietylko maiątki ale nawet żony i dzieci i zaledwie z życiem uszli do nas, znajdą konieczną dla nich rękojmię w przyięciu do Izby Poselskiej ich Reprezentantów. Wiadomość ta skoro dojdzie na *Podole i Ukrainę*, nowe życie nada ich powstaniu, bo pozostali znowu porwą się do oręża, widząc że maią stróżów swoich praw, krwi i poświęcenia. Powtóre, przez przyięcie Reprezentantów *Wołynia*, *Podola* i *Ukrainy*, a wkrótce zapewne i *Litwy*, mocarstwa Europejskie w innem wcale położeniu ujrzą sprawę naszą. Niepomyślą już o Królestwie podług traktatu *Wiedeńskiego*, stracą bowiem wszelką myśl ieżeli iaką ieszcze mieli, że Sejm na ich żądanie zezwoli, muszą teraz wybierać między Mocarstwem Polskiem a Rossją, a gdzie słabość już nieznajduie półśrodków, tam determinacja iest prędsza i szlachetniejsza.“

*Odezwa Dowódcy Powstania Ogólnego Woiewództwa Sandomierskiego.* Posłuszny woli Rządu Narodo:, przyiąwszy obowiązek kierowania działaniami woiennemi Pospolitego ruszenia w naszem Woiewód:, z uczuciem pełnem ufności i szacunku, do Was Współziomkowie przemawiam: Szczęśliwy że składaiąc iako Obywatel tutejszy wspólnie z Wami na Ołtarzu Ojczyzny wszelkie z własnych maiątków miłe nam ofiary, wspólnie też z Wami przeciw zaciętym Wrogom naszym, osobiste poświęcenie się w Szeregach Ojczystych poniosę. Rozwodzenie się w wyrazach zachęcaiących Polaka do Boiu, byłoby zbytecznem, tylokrotne dowody męztwa, nieszczędzenia swoiej własności, gdzie idzie o pomoc świętej sprawie Naszej, będzie mi dostateczną rękojmą, że My *Sandomierzanie*, nie damy się w tym zawodzie nikomu wyprzedzić. *Do broni Bracia! do Broni! do Oręża!* iaki kolwiek kto posiada, lub posiadać może! Broń palna, lub kosa, lub pika w ręku Polaka, na poskromienie zarozumiałości i zuchwalstwa Wrogów naszych, są dostateczne. Do broni więc! Wywalczmy Bracia Swobody i Niepodległość naszą, łączenie się poiedyńczych Ludzi w iedną Massę zbrojną, wzaiemnem wszelkiemi środkami wspieraniem się, stanowi istotną moralną i fizyczną siłę Narodu, a stanie się poskromieniem ciemięzców naszych i wzbudzi szacunek ościennych Narodów. Przykładem, ieżeli iakiego potrzeba, są Bracia nasi *Litwini* którzy tryumf wspólnej Nam sprawy, w dalekie już zanieśli strony. Powstanie Ogólne, wsparte tą razą licznemi Zastępami Wojska linjowego na zasadach ogólnego Planu dzia-

łaiąc, skuteczniej zamiarów swoich dopiąć będzie mogło i wkrótkim czasie pomyślne skutki osiągnie. W przeciągu czasu w urządzeniu Pospolitego ruszenia oznaczonym, każdy dobry Polak niech będzie gotów na zawołanie swego Dowódzcy do wyruszenia w oznaczyć się maiące miejsce. Niestawiaiący się, ohydne wyrzuty dobrze myślących na siebie ściągnie i odpowiedzialności Postanowieniem Rządu przepisanej podpadnie. O szkaradne złamanie Nam wiary, o wydarcie niesłuszne Wolności i niepodległości dobiiajmy się orężem w ręku! Jednością więc Braterską złączeni, bez osobistej nienawiści, w BOGU i Cnocie Obywatelskiej ufni; weźmy sobie za hasło Smierć lub Zwycięztwo! — Dowodzca Woiewódzki *Ludwik Lemański.* — pr o: Szefa Sztabu Maior iazdy *M. Grodzicki.*

*(Dalszy ciąg Rozkazu dzien: z d. 1 Lipca).*

*Ozdobieni krzyżem srebrnym.* W korpusie artyllerji Sierżant star: Wojciechowski Łuk: i Wachmistrz star: Chrzanowski Józ:, Podoffic: Jaraczewski Alexan:, Sapalski Ant:, Mikołajczyk Szymon, Lutowski Woj:, Ordon Konst:, Estko Hip:, Wojdzicki Bart:, Żeglicki Jg:, Zawadzki Stan:, Dębińdzicki Mich:, Daszyński Józ:, Kwiatkowski And:, Sliski Mich:, ... Dobiński Józ:, Sroczyński Józ:, Krawiński Adam, ... wieczyński i Tuchel. Bombardjerowie: Królikowski Anto:, Karczmarek Jan, Wasil Jan, Witczak Win:, Ławiński Paw:, Grzesik Bła:, Zawistowski Marcin, Dowgiełło Józ:, Gaucarz Łuk:, Popławski Maciej, Burzelski Jan, Gasławski Piotr i Jaroszak Nesefor. Kanonierowie: Ber, Bocianowski Piotr, Kowalczyk Walen:, Zatorski Jan, Korecki, Ziołkowski i Rozpiętkowski. W dyrek: artyl:, Podof: Dumański Ant: i woźnica parku rezerw: pociągu Głowczyński Sta:. W pułku 1 piech:, Podoffic: Adamski Paw:, Czarnotęcki Michał, Pawłowski Toma: i żołnierz Pranżuk Walenty. W pułku 2 piech:, Sierżanci starsi: Wyżański Jak: i Zalewski Dyo:, Podofi: Kromkowski Tom:, Wawrzenczewski Jan, Łukasiewicz Jerzy, Kalinowski Kar:, Sędzicki And: i żołnierz Jusiak Jan. W pułku 3 piech:, Podoffic: Kulak Jan, Swata Fr: i Badziuk Stan:, Żołnierze: Bernacki Grzeg:, Załuga Balcer, Pawlak Mar:, Filsów Jan, Szylajka Tade: i Sielański Antoni.

## DONIESIENIA.

Zgubione zostały w d. 19 b. m. na ulicy Franciszkańskiej, PAPIERY do Antoniego Ziarkowskiego należące, iako to: paszport w r. 1824 w Xtwie Poznańskiem w mieście Kościanie na wolne przeniesienie się z Prus do Polski, temuż Antoniemu Ziarkowskiemu wydany, i świadectwo przez W. Bardzyńskiego Obywatela Obwodu Kutnowskiego. Ktoby takowe znalazł, raczy ie oddać do gospodarza domu Nro 1885 przy ulicy Przyrynek, za co oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dnia 19 b. m. zgubiony został WORECZEK zielony przerabiany paciorkami, przy Banku, w którym znajdowało się 30 DUKATÓW holenderskich. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera Warsz: za nagrodą 5 sztuk z tej samej monety.

Jurydyka Denassowska zwana w Warszawie przy ulicy Alexandrja pod liczbami 2779 i 2782 położona z wszelkiemi przyległościami i czynszami i innemi dochodami iest do wypuszczenia z wolnej ręki w iednoroczną ozierżawę od 24 Czerwca r. b. zaczynać się maiącą; życzący objąć takową, zechcą się zgłosić do Administratora prawnego na skutek art: 40. Postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego z dnia 2 Września 1823 r. działaiącego w zamieszkaniu podpisanego Komornika przy ulicy Freta Nro 262 w dniach 22, 23 i 24 Lipca r. b. zawsze od godziny 2 do 6 z południa. Gdzie warunki przejrzana być mogą. Stan: Modzelewski, K.

Akuszerka LACKA, przeprowadziła się z ulicy Sto-Jańskiej na ulicę Freta Nr 274 w podwórzu.

Rodowity FRANCUZ życzy mieć miejsce doglądania dzieci. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

Potrzebny iest PISARZ bezżenny do dóbr w bliskości Warszawy, którzyby posiadał wiadomości gospodarskie. O warunkach dowiedzieć się można we dworze na Czystem za Wolskiemi rogatkami, rano do godziny 9 wieczorem od godziny 6 codziennie.

PIESEK Pudel, biały, na lewem oku maiący plamę czarną, łapki i pyszczek wystrzyżone, zginął onegdaj wieczorem. Kto go odprowadzi na ulicę Gołębią pod Nr 172 na 1sze piętro, otrzyma nagrodę.

Dziś rano stopni ciepła 13. Wczoraj w połud: 20.

TEATR NARODOWY. Dziś *Wolny strzelec.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Zapieczętowany Burmistrz. Wiarus Polski.*